KU WOLNEJ POLSCE

TYGODNIK WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

CODZIENNY BIULETYN INFORMACYJNY - NR.9.
M.p. środa,11 lutego 1942 r.

D E P E S Z E.

STWIERDZONA ZDRADA VICHY.

Londyn.10/II /R/ Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się :

"Wozy,samochody ciężarowe i benzyna lotnicza dostarczone zostały wojskom Rommla przez francuską Afrykę półn."

Ze źródeł miarodajnych donoszą poza tym,że rząd brytyjski ocenia poważnie fakt pomocy,udzielanej przez Vichy gen.Rommlowi w Libii. Rząd angielski naradza się w tej sprawie nieustannie z rządem St.Zjednoczonych,który wszczął dochodzenia w tej kwestii. Koła miarodajne dodają, że wozy,samochody,ciężarowe,paliwo i benzyna lotnicza, a również zboże wino i oliwa dostarczane są gen.Rommlowi poprzez Tunis. Nie wiadomo tylko jeszcze,czy towary te wysyłane są z francuskiej Afryki półn.,czy też z samej Francji.

Z Waszyngtonu donoszą,że podsekretarz stanu p.Sumner Welles oświadczył na konferencji prasowej,że amerykańskie ministerstwo spraw zagranicznych bada obecnie nowe informacje, otrzymane z Vichy w odpowiedzi na zapytania,dotyczące dostaw francuskich, przesyłanych armii generała Rommla.

Z Vichy donoszą,że marsz.Petain przyjął wczoraj amb.amerykańskiego admirała Leahy. Przy rozmowie tej był obecny admirał Darlan.

AKCJA PATROLOWA W LIBII.

Kair.10/II /R/ Dzisiejszy komunikat wojenny brzmi :

"Nasze patrole i zmotoryzowane kolumny były wczoraj znowu czynne na rozległej przestrzeni wzdłuż ogólnej linii Tmimi - Mekili i na zachód od Tengeder. Oddziały nieprzyjacielskie były ostrzeliwane przez naszą artylerię,lecz do bezpośredniej walki nie doszło. Nasze samoloty myśliwskie w dalszym ciągu osłaniały przez cały dzień nasze działania lądowe, a natomiast nasze bombowce znowu uderzały z powodzeniem na cele poza liniami przeciwnika."

Komunikat kwatery głównej RAF na Środkowym Wschodzie donosi o walkach powietrznych i o akcji lotnictwa nad całą Cyrenajką. W walkach tych strącono trzy samoloty niemieckie bez strat własnych. W dn.8 bm. strącono 1 samolot niemiecki ogniem dział plotniczych. W nocy z 8 na 9 bm.,bombardowano zakłady chemiczne w Pireusie w Grecji oraz zbiorniki paliwa w Drapetsona. Wszystkie samoloty brytyjskie powróciły.

Koła miarodajne w Kairze stwierdzają na podstawie ostatnich komunikatów wojennych,że posuwanie się wroga w Libii znacznie osłabło i że zaznacza się wyraźna tendencja do powrotu do frontu przejściowo ustabilizowanego. Wojska brytyjskie nie tylko

trzymają Gazalę,lecz patrole ich są czynne dokoła Mekili, a również 100 klm na zachód od Gazali i dokoła Tengeder,który położony jest 65 klm na południe od Mekili.

Oficjalne koła londyńskie stwierdzają,że w czasie ostatnich walk w Libii na 18,000 ofiar,jakie poniosły wojska brytyjskie i imperialne,było 2,908 zabitych.

STORPEDOWANIE TRZECH STATKÓW "OSI".

Londyn.10/II /R/ Admiralicja komunikuje :

"Łodzie podwodne floty śródziemnomorskiej przeprowadziły trzy udałe uderzenia na konwoje nieprzyjacielskie w środkowej części Morza Śródziemnego. Wielki statek zaopatrzeniowy,poważnie załadowany i eskortowany przez pomocniczy krążownik,został storpedowany i zatopiony. Inny statek zaopatrzeniowy o średniej pojemności,choć największy z trzech statków płynących w konwoju, eskortowany przez samoloty i kontrtorpedowce,został storpedowany i prawie napewno zatopiony. W innym konwoju,złożonym z trzech statków zaopatrzeniowych,eskortowanych przez 5 kontrtorpedowców i samoloty,torpeda ugodziła w jeden ze statków. Nie można było dostrzec wyniku tego ataku."

ALARM LOTNICZY W HAIFIE.

Jerozolima.10/II /R/ W poniedziałek popołudniu zarządzono alarm lotniczy w Haifie. Gdy działa przeciwlotnicze otworzyły ogień,samoloty nieprzyjacielskie cofnęły się pospiesznie. Był to pierwszy alarm lotniczy w Haifie od 4 miesięcy.

WŁOSI O SWOICH STRATACH.

Londyn.10/II /R/ Ogłoszona w Rzymie oficjalna lista strat za miesiąc styczeń wywodzi,że w tym czasie Włosi mieli 915 zabitych,1760 rannych oraz 7,279 zaginionych i wziętych do niewoli na froncie w Libii. Liczby te nie obejmują garnizonów w Bardii i w Sollum. Straty na innych frontach przedstawiają się w sposób następujący : Rosja : 181 zabitych,674 rannych, 27 zaginionych. Grecja i Albania : 365 zabitych lub zmarłych wskutek odniesionych ran, 272 rannych. Marynarka - 89 zabitych 179 rannych,316 zaginionych.Lotnictwo - 58 zabitych,57 rannych,25 zaginionych.

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Londyn.10/II /R/ Oficjalny komunikat sowiecki ogranicza się do stwierdzenia,że w dn.9 bm.,wojska sowieckie posunęły się znowu naprzód i zajęły szereg miejscowości. W dn.8 bm., strącono 5 samolotów niemieckich. Straty sowieckie wyniosły 3 aparaty.

Radio moskiewskie oznajmiło dziś że oddziały rosyjskie odniosły duży sukces na środkowym odcinku frontu, posuwając się 10 klm w kierunku zachodnim i zajmując 25 miast i wsi. Najcięższe walki toczą się dokoła Rżewa. Radio moskiewskie doniosło również,że Niemcy cofają się na froncie pod Charkowem i że armia czerwona posuwa się za nimi.

Gen.Petrow,który dowodzi obroną Sewastopola,oświadczył,że Niemcy stracili pod tą twierdzą 35 do 40 tysięcy ludzi w zabitych i rannych.

Pod Charkowem wojska sowieckie odbiły w ciągu kilku ostatnich dni 30 miejscowości. Dwa bataliony niemieckie zostały rozgromione,kwatera jednego ze sztabów uległa zniszczeniu,zdobyto też 200 motocykli. Cofając się w pośpiechu,Niemcy porzucili zapasy z zaopatrzeniem,jak i wielkie ilości sprzętu wojennego i amunicji. Wojska rosyjskie wzięły do niewoli pewną ilość jeńców, w tym trzech oficerów.

W ciągu 7 miesięcy wojny z Niemcami,flota rosyjska zniszczyła 81 nieprzyjacielskich okrętów wojennych oraz 276 statków pomocniczych. Ponadto uszkodziła ona poważnie 59 okrętów wojennych i statków pomocniczych, oraz zatopiła setki jednostek transportowych.

WYPADEK CZY SABOTAŻ?

Nowy Jork.10/II /R/ Na b.francuskim transatlantyku "Normandie" o pojemności 83,000 ton wybuchł wczoraj pożar. Statek,zarekwirowany przez władze amerykańskie,stał w porcie Nowego Jorku. Pożar powstał na moście spacerowym i w przeciągu 30 minut objął główny pokład. Krótko potym gęste kłęby dymu pokryły cały obszar doków nowojorskich.Rozpoczęto energiczną akcję ratunkową. Z 2,200 ludzi załogi i personelu pracowniczego 75 osób odniosło rany,a 1 zginęła. Pożar powstał od iskry,która wydobyła się z lampy do spajania. Amerykański admirał Andrews,po przeprowadzeniu inspekcji na płonącym statku,wyraził pogląd,że pożar nie był wynikiem sabotażu.

Dziś rano uszkodzony poważnie statek,przewrócił się na bok na skutek przypływu. Statek przechylał się powoli ,rozbijając z łoskotem

skorupę lodu na wodzie. Pożar został opanowany wczoraj o godzinie 20, lecz masy lodu,jakie nagromadziły się na pokładach,przyczyniły się w końcu do przewrócenia się statku.

POSELSTWO POLSKIE W KANADZIE.

Ottawa.10/II /R/ Premier kanadyjski Mackenzie King oznajmił,że trzy nowe poselstwa powstaną w Ottawie, a mianowicie polskie,norweskie i jugosłowiańskie. Badana jest również propozycja ustanowienia w Ottawie poselstwa greckiego.

GWAŁTOWNE WALKI NA WYSPIE SINGAPORE.

Londyn.10/II /R/ W miarodajnych kołach londyńskich oświadczono, że Japończycy znajdują się "prawdopodobnie w odległości 16 klm od miasta Singapore." Choć sytuacja zmienia się szybko trudno ustalić ze ścisłością w którym punkcie Japończycy posunęli się w kierunku miasta. Wiadomości,jakie nadchodzą do Londynu, każą przypuszczać,że w pewnych wypadkach poszczególne miejscowości przechodziły z rąk do rąk. W Londynie podkreślają,że wojska broniące Singapore,muszą obejmować swą akcją znaczną przestrzeń i dlatego Japończycy mogą stosunkowo łatwo zapewnić sobie przewagę lokalną w miejscu, w którym postanowią uderzyć. W Londynie nie ma potwierdzenia wiadomości japońskiej,jakoby wielki most, łączący wyspę Singapore z półwyspem Malajskim, został naprawiony. Nie wiadomo również nic o wylądowaniu Japończyków na wschód od tego mostu.

Komunikat oficjalny wydany w Singapore mówił,że w ciągu nocy Japończycy lądowali w dalszym ciągu na wyspie między miejscowościami Sungei Mandai i Sungei Kranji. W ciągu dnia Japończycy przeprowadzali nieustanne bombardowania z lotu nurkowego oraz ostrzeliwania z cekaemów przednich pozycji brytyjskich. Również znaczne formacje samolotów japońskich atakowały linie brytyjskie z wysokiego pułapu. W tym samym czasie oddziały japońskie wywierały nieprzerwany nacisk na zachodnim odcinku frontu,gdzie udało im się posunąć naprzód. Mimo zaciętego oporu wojska brytyjskie musiały się cofnąć.Na północnym brzegu wyspy trwał przez cały dzień ogień z karabinów maszynowych.

W dniu wczorajszym Japończycy zdołali wzmocnić stan tych swoich oddziałów,które poprzedniej nocy wylądowały na wyspie.

Nad Singapore trwają walki powietrzne. W dniu wczorajszym strącono 3 samoloty japońskie, 3 inne również prawdopodobnie uległy zniszczeniu, a 13 uszkodzono. Ogniem dział p-lotniczych zestrzelono 2 inne aparaty wroga. Ogółem strącono nad Singapore od początku wojny 73 maszyny , a prawdopodobnie dalszych 27.

DALSZE DESANTY JAPOŃSKIE.

Batawia.10/II /R/ Wydany tu komunikat donosi o wylądowaniu Japończyków w południowo zachodniej części wyspy Celebes w pobliżu miasta Makassar. Wszystkie zarządzenia,dotyczące zniszczenia ważnych obiektów,zostały przez Holendrów wykonane. Napastnicy natrafili na zdecydowany opór.

Z Canberra donoszą o desancie japońskim w Casmata na południowym brzegu wyspy Nowej Brytanii.

SYTUACJA W BURMIE.

Londyn.10/II /R/ W miarodajnych kołach londyńskich nie potwierdzają wiadomości z Tokio,jakoby Japończycy przekroczyli rzekę Salween.Koła te oświadczają,że nie wydaje się,by w sytuacji w Burmie zaszła zmiana. Można przypuszczać,że małe patrole lokalne przekraczały w obie strony rzekę,lecz były to tylko nieznaczne wypady rozpoznawcze.

CZANG-KAJ-SZEK W INDIACH.

Bombaj.10/II /R/ Marszałek Czang Kaj Szek z grupą oficerów swego sztabu przybył do Indii celem odbycia narady z rządem indyjskim oraz gen. Wavellem w sprawach,obchodzących wspólnie Indie i Chiny. Marszałek ma zamiar w czasie swego pobytu spotkać się z głównymi przywódcami hinduskimi.

RADA WOJENNA DLA PACYFIKU.

Londyn.10/II /R/ We wtorek zebrała się w Londynie wojenna rada dla Pacyfiku. W radzie reprezentowane są W.Brytania,Holandia,Australia i Nowa Zelandia.

OSTATNIE WIADOMOSCI RADIOWE.

SKAZANIE NA SMIERC LEONA KOZŁOWSKIEGO.

Londyn.10/II /Pol.Radio/Prof. Leon Kozłowski,który uciekł do Niemiec z Rosji,gdzie służył jako podporucznik,skazany został na śmierć za zdradę, a wyrok ten zatwierdził generał Anders.

Postępek Leona Kozłowskiego, o którym doniosły pisma niemieckie, wywołał powszechne oburzenie.

ŚMIERĆ NACZELNEGO INŻYNIERA RZESZY .

Tajemniczy zgon w katastrofie lotniczej wielkiego fortyfikatora Trzeciej Rzeszy, gen. dr. Todta, wywarł duże wrażenie w całym świecie. Wypadek ten stanowi poważny cios dla Hitlera i jego najwyższego sztabu. Znany publicysta Ward Price, który znał dobrze dr. Todta, stwierdza obecnie w "Daily Mail", że uzdolnienia zabitego dorównywały talentom 12 najlepszych generałów niemieckich. Hitler zdoła zastąpić tego, lub innego generała, nie znajdzie natomiast w Rzeszy inżyniera, budowniczego i organizatora tej miary, co dr. Todt.

Liczył on dopiero 50 lat. Lecz już w r. 1933 zaraz po dojściu narodowych socjalistów do władzy, Hitler mianował go generalnym inspektorem dróg Rzszy. Wówczas to Todt wsławił się jako twórca głośnych, ultranowoczesnych autostrad niemieckich, budowanych z wielkim nakładem środków, pomysłowości i bez względu na olbrzymie koszta. Arterie te, które przerżynały w liniach prostych Niemcy we wszystkich kierunkach, miały przyczynić się nietylko do rozwoju motoryzacji, ale zarazem ułatwić przerzucanie wojsk ze wschodu na zachód w czasie możliwie najszybszym.

Następnym wielkim dziełem Todta była "Linia Zygfryda" - ów system fortyfikacji niemieckich, wzniesionych wzdłuż granicy francuskiej po obsadzeniu w r. 1936 Nadrenii przez wojska Rzeszy. Dr. Todt zakończył budowę tych umocnień w tempie rekordowo krótkim, bo w ciągu trzech lat. Gdy Niemcy obsadzili w r. 1940 francuskie wybrzeże Kanału La Manche, Todt przystąpił natychmiast do wznoszenia "fortyfikacji atlantyckich", wzdłuż zachodnich brzegów Europy.

W r. 1939 w nagrodę za zasługi dla armii Hitler mianował go w drodze wyjątku generałem, choć dr Todt nie był zawodowym wojskowym. W r. 1940 otrzymał nominacje na ministra uzbrojenia i amunicji. Cieszył się on bezwzględnym zaufaniem Führera, który m.in. powierzył mu budowę gmachu kanclerstwa Rzeszy oraz słynnej samotni górskiej w skałach w Berchtesgaden.

Todt miał do swej dyspozycji nie tylko sztab saperów, ale rozległe i wyszkolone szeregi pracownicze. Była to wielka armia saperska t.zw. organizacja Todta, która postępowała za wojskami Rzeszy i miała za zadanie natychmiastowe usprawnianie komunikacji i łączności, naprawianie sprzętu, wznoszenie umocnień, dostarczanie materiałów i aprowizacji itd. Blitzkrieg był nie do pomyślenia bez takiej organizacji na tyłach.

Niedawno słyszeliśmy o pobycie Todta w Bułgarii, gdzie kierował pracami wzdłuż granicy Turcji. Obecnie Hitler powierzył mu zorganizowanie i opanowanie anarchii komunikacyjnej na terenach sowieckich. Lecz podobnie, jak inni generałowie niemieccy, dr. Todt spotkał się z pierwszym niepowodzeniem w Rosji. Nie przygotował się na kampanię zimową. Technika, przy której pomocy odnosił sukcesy w krajach zachodnioeuropejskich, tutaj wobec bezkresnych i śniegiem pokrytych obszarów Rosji okazała się niemal bezsilną. Mimo to dr. Todt na rozkaz Hitlera opracowywał, według doniesień wojskowych rzeczoznawców w Londynie, nową niemiecka linie obronną na wschodzie, opierającą się o Dniepr, a skąd kanclerz Rzeszy zamierza ruszyć do nowego, wiosennego uderzenia na Rosję. Dzieła tego dr Todt już nie dokończył.

Londyński "Times" pisze, że zgon Todta przychodzi po śmierci gen. Reichenaua oraz po katastrofach lotniczych, w których zginęli niemieccy generałowie lotnictwa Udet, Wilberg i Mölders. Pismo zauważa, że ta seria zgonów i wypadków jest prawdopodobnie wynikiem przepracowania lotników i nadwyrężenia nerwów.

"Być może" - pisze "Times" - dr. Todt musiał zdobyć się na wielkie ryzyko, gdy obejmował kierownictwo nad gigantycznym wysiłkiem zaopatrywania frontu niemieckiego w Rosji. Prawadą jednak jest, że organizacja komunikacji na wschodzie, zorganizowana przez dr. Todta, była w Niemczech krytykowana. Nie uwzględniała bowiem rosyjskich warunków zimowych."

Bez względu na okoliczności, w jakich zginął gen. dr. Todt, faktem jest, że wraz z nim schodzi ze sceny człowiek, który był jednym z głównych współtwórców dotychczasowych sukcesów niemieckich.

Na następcę Todta jako ministra zbrojeń i amunicji oraz generalnego inspektora dróg Hitler wyznaczył prof. Speera, szefa budow. Rzeszy .